Nr. 83. **Kraków, środa 20 Lutego 1918.** **Rok XXXVII.**

„Nowa Reforma” wychodzi dwa razy dziennie.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	55 kor. 20 h.	27 kor. 60 h.	13 kor. 80 h.	4 kor. 60 h
z odnoszeniem do domu	64 „ 80 „	32 „ 40 „	16 „ 20 „	5 „ 40 „
w Austro Węgrzech:				
z jedną przesyłką poczt.	64 „ 80 „	32 „ 40 „	16 „ 20 „	5 „ 40 „
z dwarazową	72 „ — „	36 „ — „	18 „ — „	6 „ — „
w Państwie Niemieckiem	66 „ — „	33 „ — „	16 „ 50 „	5 „ 50 „
w innych państwach	78 „ — „	39 „ — „	19 „ 50 „	6 „ 50 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy” w Krakowie. — Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1672. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 10 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 10 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

Prenumeratę przyjmują:

miejscowe: Administracya „Nowej Reformy” i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowe: Administracya „Nowej Reformy”. — Główna [illegible] w Rynku. — Agencya J. [illegible] i A. Salomonowej, ul. [illegible] 9; [illegible] ul. Jagiellońska 7 Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biuro dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika l. 11. — S. Sokołowski, ulica Trzeciego Maja l. 5. W Jarosławiu J. Sosnyński. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I., Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — E. Schalek, Wollzeile. —

W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Załączniki do „Nowej Reformy” (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się po cenie 9 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Sprawa chełmska w parlamencie niemieckim.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 20 lutego.

DR KUEHLMANN O ROSYI I O POKOJU Z UKRAINĄ.

Na wczorajszem posiedzeniu głównej komisyi parlamentu sekretarz stanu Kuehlmann powiedział:

Pesymistyczne przypuszczenia co do zachowania się rosyjskiej delegacyi w Brześciu niestety ziściły się. Zachowanie się to, szczególnie Trockiego, jest w historyi bezprzykładne. Swojemi ostatniemi oświadczeniami chciał on wykręcić się ze straconej sytuacyi. Jakim duchem ożywiona była delegacya rosyjska, dowodzą wystąpienia Radka, który miał stanowczy wpływ na jej postawę. Radek już dawniej w swoich publikacyach przedstawił otwarcie swe zapatrywania i głosił, że **nie może być nawet mowy o ustępliwości wobec państw centralnych.** Przebieg rokowań dowodzi, że **także Trocki nie myśli poważnie o pokoju.** Prasa omawiała to wszystko wyczerpująco. Po upływie 7-dniowego terminu rozpoczął się w poniedziałek znowu stan wojenny z Rosyą. Wewnętrzne stosunki w Rosyi pogarszają się z każdym dniem. Rząd bolszewicki hołduje gwałtownym skłonnościom centralistycznym, jak tego dowodzi jego zachowanie się względem Finlandyi Estonii i Inflant. Codziennie nadchodzą do nas wołania o pomoc. Nie możemy już wierzyć w pokojowe dążności Rosyi, a złudną jest też nadzieja, żeby rzeczy pozostać mogły w zawieszeniu. **Nie możemy pozwolić na gwałcenie Finlandyi, musimy zaprowadzić porządek i spokój w krajach, graniczących z okupowanymi obszarami.** Nasze ponowne wstąpienie w wojnę podziała w Petersburgu orzeźwiająco i wzmocni tam skłonność do pokoju. Także dziś jesteśmy gotowi zawrzeć pokój, któryby odpowiadał naszym interesom.

Dzięki naszej gotowości do pokoju powstał pokój z Ukrainą. Narodowa myśl w Ukrainie wzmocniła się, a ukraińska świadomość szczepowa przedstawia piękny i podniosły obraz. — Ukraińska myśl państwowa stawać się będzie coraz skuteczniejszym czynnikiem w Rosyi. Ukraina jest bogatym krajem z wielkimi zapasami surowców i środków żywności. Te gospodarcze względy miały oczywiście rozstrzygające znaczenie przy zawieraniu pokoju. Fakt, że państwa centralne pierwsze nawiązały stosunki z nowem państwem, będzie miał dla przyszłości trwałą wartość. Zwłaszcza ci, którzy zalecają zawsze troskę o dobre stosunki ze wschodem, powinni w porozumieniu z Ukrainą powitać z radością pierwszy krok w tym kierunku.

Przy ustaleniu granicy nowego obszaru państwowego **wyłoniły się trudności w sprawie gubernii chełmskiej.** Ukraina stawiała swoje pretensye do tego obszaru z nadzwyczajną energią, tak, że istniało niebezpieczeństwo zerwania rokowań. Niema powodu przypuszczać, że stosunki między państwami centralnemi pogorszyły się. **Polacy uczuli się pokrzywdzonymi, co było z góry do przewidzenia.** Ale z drugiej strony nie można było wziąć na swoją odpowiedzialność upadku rokowań z Ukrainą. Austryacki prezydent ministrów wypowie się dziś wyczerpująco w parlamencie austryackim o tej sprawie. — Przedstawi on również, że **wszystkie postanowienia układu stanowią niepodzielną całość.** — Zapasy w Ukrainie są większe niż nasza możność transportowania. W sprawie dostaw zawarto już dokładne umowy, tak że jeszcze w tym roku będziemy mieli korzyść z tego pokoju. Dr Seidler podkreślił dziś również, że **gubernia chełmska nie przypadła Ukrainie bezwarunkowo,** lecz że mieszana komisya, składająca się z przedstawicieli państw centralnych i Polski ustali granice, uwzględniając stosunki etnograficzne i życzenia ludności. Wkońcu mówca prosił parlament o zgodę na układ pokojowy.

DYSKUSYA.

Poseł Ledebur, niezależny socyalista, żąda przedłożenia prawno państwowego aktu, na podstawie którego kierownictwo państwa posiada prawo do zawierania pokoju z Ukrainą, częścią składową państwa rosyjskiego. Dotychczas było to tylko możliwe wobec państwa, z którem prowadzono wojnę. W tym wypadku tem państwem jest Rosya, a nie Ukraina.

Poseł Naumann z postępowej partyi ludowej rozważa kwestyę prawno państwowych stosunków na Ukrainie. **Czy z grupą osób może być zawarty ważny układ, jest to pytanie.** Jeżeli się zamierza politykę polską, zainicyowaną proklamacyami dwóch cesarzy z listopada 1916, nagle zmienić i ukształtowanie Polski nowej się zależnem od zachowania się Polaków, to wywoła to złe wrażenie. Wkońcu pyta mówca, jak wielkie są zapasy zboża na Ukrainie, mówcy bowiem wydaje się, że **ukraiński rząd nie może dostarczyć chleba nawet dla własnych potrzeb.**

Poseł Dawid, socyalny demokrata, oświadcza, że nie podziela wątpliwości, podniesionych przez Ledebura.

Hr. Westarp, konserwatysta, wyraża radość z powodu zawarcia pokoju z Ukrainą.

Poseł Stresemann, narodowy liberał, oświadcza, że należy wysłuchać wołań o pomoc ze strony wschodnich ludów.

Poseł Trąmpczyński rozważa kwestyę polską w jej całości i podnosi, że ustalenie granic między Polską a Ukrainą **równa się rzuceniu jabłka niezgody między oba narody.**

Poseł Fischbeck w imieniu postępowej partyi ludowej oświadcza: Wobec rozważań interesów, ludności polskiej i interesów innych ludów chciałbym podkreślić, że w **pierwszej linii są dla nas miarodajne interesy Niemiec.** — Zdaje się, jakoby przyrzeczenia, zawarte w proklamacyj dwóch cesarzy, uważało się za niedającą się wypowiedzieć hipotekę i stale szuka się za sposobami, za pomocą których dałoby się urzeczywistnić dalej idące życzenia polskie. Tak jednak nie można postępować w życiu publicznem. Trzeba być stronniczym, jeżeli się nie chce dożyć chwili, że się wkońcu zostanie usuniętym na drugi plan. Musimy otwarcie powiedzieć, **że zachowanie się Polaków w Sejmie pruskim właśnie po manifeście dwóch cesarzy wywołało w mojej partyi, która zwracała się przeciw wyjątkowym postanowieniom przeciw Polakom, jak największe wątpliwości.** Oczywistą jest rzeczą, że **Niemcy mają także interes w tem, ażeby niezadowolenie Polaków, sąsiadujących z nami, nie było zbyt wielkie.**

PRZEDSTAWICIEL CENTRUM ZA PRZYŁĄCZENIEM CHEŁMSZCZYZNY DO POLSKI.

Poseł Gröber z centrum wywodzi, że **przy rokowaniach z Ukrainą powinni byli brać udział przedstawiciele polscy, wtedy byłoby przyłączenie Chełmszczyzny do Ukrainy nie nastąpiło. Rząd sam do niedawna uważał Chełmszczyznę za należącą do Polski, gdyż rozpisał tam wybory do nowej Polski. Niezbędnem jest tedy uzupełnienie traktatu z Ukrainą, tak, aby polskie części Chełmszczyzny przypadły temu, do kogo należą.** Z wyjątkiem tego jednego punktu na traktat można się zgodzić. Wszystkim, mieszkającym w Ukrainie, katolikom musi się zapewnić wolność religijną. Polacy w tych okręgach są wyznania rzymsko-kat., byli przez Rosyę prześladowani i zmuszani do przyjmowania prawosławia.

PROTEST POLAKÓW.

Poseł Seyda: **Zakładam uroczysty i energiczny protest przeciw sposobowi, w jaki się dotychczas postępuje z prawem samostanowienia narodów i z Radą Regencyjną.** Jeżeli udział Rady Regencyjnej w rokowaniach z Rosyą nie udał się rzekomo z powodu oporu Trockiego, to dlaczego nie postąpiono inaczej przy rokowaniach z Ukrainą. **Chełmszczyzna była od wieków integralną częścią Polski i jest przeważnie zamieszkałą przez Polaków.** Ciekawe jest, że części Chełmszczyzny, okupowane przez Niemców, nie przyłączono do gen.-gubernatorstwa warszawskiego, lecz uznano je za część obszaru etapowego. **O ukraińskiej świadomości narodowej w Chełmszczyźnie przed wojną nie było mowy, dopiero od kwietnia 1917 rozwinięto tam z pomocą wojskowych czynników żywą działalność agitatorską,** która miała skłonić ludność do tego, aby się czuli Ukraińcami. Co prawda **dotychczasowy wynik tej agitacyi był ujemny.** Widocznem jest, że **istnieje zamiar obcięcia polskiego państwa w każdym kierunku, gdyż pod litewski zarząd postawiono także obszary grodzieńskie i białostockie. Podnosimy protest przeciw nowemu podziałowi Polski, który przez wszystkich Polaków przyjęty został jako gwałt i pociągnąłby za sobą wieczne konflikty. Tego uregulowania tej sprawy naród polski nigdy nie uzna.**

ODPOWIEDŹ DR KUEHLMANNA.

Sekretarz państwa Kuehlmann, reflektując na wywody mówców, oświadczył, że rozważano szczegółowo sprawę reprezentacyi Polaków przy rokowaniach pokojowych z Ukrainą, że **jednakowoż nie mogło przyjść do wymiany zdań między przedstawicielami Ukrainy a Polakami z powodu szybkiego zawarcia pokoju.** Prawa Polaków były przedmiotem konferencyi i traktatowych umów z Ukrainą. Wkońcu zaznaczył Kuehlmann, że **w urzędowej polityce polskiej nie nastąpiła żadna zmiana.**

Sprawa pokoju z Ukrainą.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 20 lutego.

Wczorajsze posiedzenie parlamentu zagaił w zastępstwie chorego prezydenta Kaempfa wiceprezydent Paasche przemówieniem, w którem omawiał pokój z Ukrainą. Po załatwieniu kilku drobnych wniosków posiedzenie zamknięto. — Następne dzisiaj. Na porządku dziennym pierwsze czytanie układu pokojowego z Ukrainą.

Rada Regencyjna do monarchów Austryi i Niemiec.

Berlin, 20 lutego.

»Berliner Tageblatt« donosi:

Rada Regencyjna wystosowała w sprawie chełmskiej pismo z protestem do cesarza Wilhelma i cesarza Karola. — Pismo wyłuszcza powody, dla których Rada uważa się nadal za reprezentantkę narodu. Ze względu na to, że jest ona wybraną przez Polaków, mandatu swego bez przyzwolenia narodu nie złoży.

Dawne granice monarchii na wschodzie przywrócone.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 20 lutego.

Z wojennej kwatery prasowej: **Postanowienie w myśl art. II traktatu, zawartego z Ukrainą, przywracające co do granic państwa »status quo«, zostały już wykonane w całości. Wojska nasze obsadziły cały obszar aż do dawnych granic państwa.**

Operacye niemieckie na Wołyniu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 20 lutego.

Biuro Wolffa donosi wieczorem:

Wojska niemieckie od Rygi aż na południe od Łucka posuwają się naprzód ku wschodowi.

Z innych terenów wojennych nic nowego.

Rozpaczliwe położenie Ukrainy.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 20 lutego.

Biuro Wolffa donosi:

Rząd ukraiński rozesłał ze swej teraźniejszej siedziby w Żytomierzu telegram iskrowy »Do wszystkich«, którzy przedstawią zamiary bolszewików wobec Ukrainy, a zarazem w najróżniejszych barwach maluje rozpaczliwe pod każdym względem położenie Ukrainy, rządy bolszewików w Charkowie, Połtawie, Jekaterynosławiu i Kijowie. Telegram kończy się rozpaczliwym apelem o pomoc dla Ukrainy.

Wojna domowa w połud. Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Amsterdam, 20 lutego.

Według doniesienia tutejszego dziennika, podaje »Exchange Telegram Company« z Petersburga, **że biała gwardya w Kijowie wypędziła gwardyę czerwoną z jej arsenału i zabiła około 1.500 żołnierzy. Wszyscy członkowie rewolucyjnego komitetu w Kijowie zostali zastrzeleni.**

Armia Aleksiejewa miała podjąć ofenzywę. Bitwa pod Woroneżem ma być wygraną, Woroneż ma być otoczony przez kozaków. Liczbę zabitych po obu stronach oceniają na 3.000. **Rząd syberyjski zażądał, aby wojska sowietów opuściły Syberyę.** Kozacy zagrażają Krasnojarskowi.

Walki z bolszewikami w Finlandyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 20 lutego.

Telegram zastępcy Biura korespondencyjnego: Według ostatnich wiadomości z Finlandyi, walki, jak się zdaje, stały się znowu ostrzejszemi, gdyż Rosyanie wysyłają nowe znaczne wzmocnienia do Finlandyi, w czem znajduje się także lekka i ciężka artylerya. Także usunięcie się wojsk rosyjskich z wysp Alandzkich nie idzie gładko. **W niedzielę do późnej nocy toczyły się gwałtowne walki między Rosyanami a białą gwardyą, na wyspach Alandzkich.** Żołnierze ukraińscy obsadzili Sveaborg. Przywódcy żołnierzy ukraińskich w Finlandyi oświadczyli, **że chcą stłumić rewolucyę rosyjską.** Ukraińcy grożą bombardowaniem floty, jeżeli marynarze wezmą udział w niepokojach.

Branting najusilniej stara się o pośredniczenie. Wysłał on sekretarza stronnictwa do Helsingforsu.

O opróżnienie wysp Alandzkich przez Rosyan.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 20 lutego.

»National Tidende« donosi ze Sztokholmu:

Komendant pancernika nadbrzeżnego »Shor« **wezwał Rosyan do opuszczenia wysp Alandzkich. Rosyanie wysadzili w powietrze obóz amunicyjny** i spalili stacyę sygnałową w Eckerve.

Interpelacye w sprawie traktatu brzeskiego w parlamencie austryackim

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 20 lutego.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów wnieśli socyalni demokraci niemieccy i czescy zapytanie **w sprawie rokowań w Brześciu.** W tej samej materyi wnieśli zapytanie p. Koroszec i tow. W punkcie 3 ostatniego zapytania jest ustęp: **Czy z radą ukraińską istnieje tajny układ co do reform konstytucyjnych w Galicyi?**

Dr Bobrzyński u cesarza.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 20 lutego.

Cesarz przyjął wczoraj na posłuchaniu byłego ministra Bobrzyńskiego.

Agitacya Rusinów w Chełmszczyźnie.

Lwowska »Gazeta Wieczorna« przypomina starania Rusinów, popierane przez sfery komenderujące armii niemieckiej, które poprzedziły ich obecne oficyalne usadowienie się w Chełmszczyźnie i na Podlasiu.

Od samego początku ustąpienia wojsk rosyjskich z Królestwa zabiegali Ukraińcy około tego, ażeby w Chełmszczyźnie utworzyć podstawę operacyjną dla swej propagandy politycznej. Jednakowoż ówczesny gen. gubernator Królestwa, bar. Diller, rozejrzawszy się w stosunkach, uznał odrazu, że Ukraińcy stanowią tam znikomą mniejszość, wobec czego odmówiono im pozwolenia na wydawanie w Chełmie pisma agitacyjnego. Tak samo nie udała się próba założenia tamże szkoły ukraińskiej. Wtedy to przenieśli Ukraińcy swoje lary i penaty do okupacyi niemieckiej, pod którą, jak wiadomo, znajduje się północna część Chełmszczyzny i Podlasie. Zostali przyjęci skwapliwie i z otwartemi rękoma.

Odrazu usadowiła się »Ukraińska Rada szkolna« w Białej, oraz zaczęło wychodzić wydawane przez emisaryuszów galicyjskich i siczowców pismo p. t. »Ridne Słowo«. Dzięki wydatnej pomocy władz niemieckich szkółki ukraińskie rozrastały się jak grzyby po deszczu. Po półrocznej pracy powstało, dzięki patronatowi komend wojskowych, 9 szkół ludowych, dla których nie bez trudu wyszukiwano materyał wpośród dzieci Ukraińców. Około **300 emisaryuszów w mundurach austryackich** uwijało się po wsiach i miasteczkach, agitując na rzecz szkolnictwa ukraińskiego. Ale mimo tej bardzo wytężonej roboty i mimo bardzo gorliwego poparcia ze strony ces. niem. wojskowości — wyniki były więcej niż blade.

Aneksya Litwy.

Coraz liczniej mnożą się zapowiedzi, wedle których rząd berliński decyduje się pod firmą samostanowienia okupować Litwę dla siebie. Znamiennym objawem jest obecnie wizyta biskupa żmudzkiego, Karewicza, znanego litewskiego nacyonalisty i zaciętego przeciwnika Polaków, który odwiedził gen. Ludendorffa w głównej kwaterze, oraz kanclerza hr. Hertlinga, celem przeprowadzenia z nimi rokowań co do załatwienia sprawy litewskiej. Wedle wyjaśnień, jakie udzielił współpracownikowi »Tagu«, pisma, broniącego, jak wiadomo, programu »partyi ojczyźnianej«, plan niemiecki polega na stworzeniu »monarchii« litewskiej, która, jak się biskup wyraził, »będzie oczywiście szukać oparcia o Niemcy«. Można z tego wnosić, że plan niemiecki polega na osadzeniu na tronie litewskim dynastyi Hohenzollernów. Zanim jednak jakakolwiek dynastya zostanie powołaną, mają być zaprowadzone urządzenia przejściowe, podobne, jak w Królestwie Polskiem. O stanowisku władz niemieckich wobec tego planu podaje biskup Karewicz następujący szczegóły.

»Jestem przekonany, iż dojdziemy do przyjaznego stosunku z Niemcami, co w przyszłości obu stronom wyjdzie na korzyść. Dla przedłożonych przezemnie życzeń ludności litewskiej u urzędowych czynników niemieckich znalazłem daleko idące zrozumienie. Przyrzeczono mi propozycye nasze poddać przychylnej rozwadze; jak sądzę, można mieć nadzieję, iż w najbliższym już czasie należy oczekiwać rozstrzygnięcia, które będzie mieć wielkie znaczenie dla państwowego rozwoju Litwy i da nowemu państwu silne podstawy. Propozycye moje będą przedłożone cesarzowi i nie jest nieprawdopodobnem, iż sprawa litewska wejdzie pod dyskusyę podczas obrad, jakie toczą się obecnie w głównej kwaterze przy sposobności pobytu kanclerza Rzeszy i sekretarza stanu dra Kühlmanna. Mam nadzieję, iż decyzya zostanie powziętą z równą życzliwością, jaką nam ze strony Niemiec dotąd okazywano«.

Należy zdumiewać się — czyni z tego powodu słuszną uwagę »Czas« — nad lekkomyślnością polityki austryackiej, która dopuszcza się aneksyi olbrzymiego kraju, rozciągającego się na wschód od Królestwa — przy równoczesnem podpisaniu traktatu, podkopującego tak gruntownie możność austryacko-polskiego rozwiązania. Następstwem tej aneksyi byłoby nie tylko wydanie Królestwa Polskiego, około niego z trzech stron przez Prusy, pod ich przewagę, ale także zwichnięcie równowagi pomiędzy europejskiem stanowiskiem dynastyi Hohenzollernów i Habsburgów. Oto, co się nazywa robić politykę austryacką i dynastyczną!

Wojskowi Polacy w Rosyi.

Wobec aresztowania członków Naczelnego Komitetu Wojskowych Polaków w Mińsku, trzecia polska dywizya wysłała z Jelni do Rady Kom. Ludowych, Zgromadzenia Konstytucyjnego, do Rady Ukraińskiej, do ambasad wszystkich państw koalicyjnych i do prasy polskiej, oraz prasy rosyjskiej następującą depeszę:

»Trzecia Polska Dywizya na ogólnych pułkowych zebraniach oficerów i żołnierzy w dniu 19 stycznia przyjęła następującą rezolucyę: Aresztowanie członków Naczelnego Polskiego Komitetu uważamy za bezmyślną prowokacyę, bez przyczyny depczącą i naruszającą nasze prawa. Żądamy natychmiastowego oswobodzenia Komitetu i przeproszenia jego członków. Uprzedzamy naruszycieli naszych praw, że czekamy rozkazu wyższej komendy polskiej, aby aktywnie wystąpić w obronie swoich praw«.

Studenci Polacy politechniki w Niżnim-Nowogrodzie powzięli w dniu 8 stycznia następującą uchwałę:

Wobec zamachu na polskie siły zbrojne ze strony rosyjskich władz wojskowych, my, młodzież politechniki w Niższym Nowogrodzie, **oddajemy się pod rozkazy Naczelnego Komitetu Wojskowego,** by rozporządzał według swego uznania siłami poszczególnych członków naszego grona.

Petersburskie pismo rosyjskie »Fobos« pisze w następujący sposób o wypadkach, które poprzedziły aresztowanie członków N. P. K. W. w Mińsku:

Jak wiadomo, Krylenko wystosował do oddziałów polskich żądanie wprowadzenia w nich zasady obieralności i ogólnego zdemokratyzowania. Polacy oparli się stanowczo żądaniu Krylenki i skutkiem tego został wydany rozkaz rozbrojenia korpusów polskich.

Korpusy oparły się temu. W rezultacie, stacyonowane pod Mińskiem, oddziały polskie zostały okrążone przez wojska bolszewickie w liczbie półtora tysiąca. Doszło do poważnych starć. **W ciągu 10 minut wojska bolszewickie rozbrojono.** Dwa szwadrony ułanów polskich prędko się z niemi załatwiły i **odebrały im przeszło tysiąc karabinów.** Po fakcie tym bolszewicy już więcej nie usiłowali rozbrajać pułków polskich. Wypadło więc zastosować sposób radykalniejszy i na mocy rozkazu »niejakiego« Kalmanowicza Komitet Wykonawczy N. P. K. W. został aresztowany.

»Dziennik Polski« pisząc o gwałtach bolszewickich w **Mińsku** podkreśla, że przejęły one jednym uczuciem wszystkich Polaków bez różnicy zapatrywań partyjnych. Gwałty te przynoszą korzyść tylko wrogom zewnętrznym, tak Polski jak i Rosyi.

*

»Dziennik Polski« z 24 stycznia donosi:

Z uchwał Wojskowych Polaków armii VIII. przytaczamy następujące:

Stwierdzając, że jedynem słusznem i sprawiedliwem rozstrzygnięciem sprawy polskiej jest **utworzenie silnego, niepodległego państwa ze zjednoczonych ziem polskich z dostępem do morza i że dążenia tego naród polski nigdy się nie wyrzeknie.** Zjazd wszelkie pomysły polityczne, w rodzaju manifestu konferencyi socyalistycznej w Sztokholmie lub nakazu petersburskiej Rady delegatów robotniczych i żołnierskich dla delegata Skobielewa, lekceważące sprawę polską, bądź uszczuplające zakres jej rozwiązania, stanowczo potępia i przeciw nim protestuje.

Uznając Radę Regencyjną w Warszawie za jedyną dziś prawowitą władzę polską, powołaną do odbudowania niepodległej, silnej, zjednoczonej Polski z dostępem do morza. **Zjazd przesyła Radzie Regencyjnej wyrazy hołdu najgłębszego.**

Wysłuchawszy odezwy Polskiego Komitetu Wykonawczego na Rusi do społeczeństwa polskiego, Zjazd jednogłośnie postanawia całkowicie i we wszelki sposób poprzeć protest organizacyj polskich w Kijowie z dnia 19 listopada z. r. przeciwko obwieszczeniu w trzecim uniwersale Rady Ukraińskiej **konfiskacie własności polskiej na Podolu, Wołyniu i Kijowszczyźnie.**

Przyłączając się do uchwał, powziętych na pierwszym zjeździe ogólnym P. W. w Petersburgu, Zjazd uznaje powołany na tym Zjeździe ogólnym Naczelny Polski Komitet Wojskowy za jedyny obecnie prawowity organ przedstawicielstwa wszystkich Polaków wojskowych i dyrektywy tegoż Komitetu dla Związku Polaków Wojskowych armii VIII. za obowiązujące.

Z najgłębszą goryczą i oburzeniem protestujemy przeciw niszczeniu polskiego dorobku kulturalnego na Rusi, przeciwko pogromom i grabieżom polskiego mienia, gwałtom i ohydnym mordom nad spokojną ludnością i kategorycznie żądamy od organizacyj społecznych i władz rosyjskich i ukraińskich ukrócenia samowoli i rozpasania ciemnych mas. Wzywamy władze wszystkich Związków P. W. o interwencyę stanowczą dla obrony mienia i życia polskiego.

Pierwszemu Korpusowi Polskiemu na ręce jego dowódcy generała Dowbór-Muśnickiego Zjazd przesyła bratnie pozdrowienie.

Nowe państwo ukraińskie.

Granice Ukrainy, tak jak je planowała pierwsza reprezentacya w Brześciu Litewskim, obejmują obszar 680.000 kwadratowych kilometrów, z których przypada 605.000 kwadratowych kilometrów na dawniejszą Rosyę. Dla zrozumienia sytuacyi przytaczamy, że państwo niemieckie zajmuje przestrzeń 540.504 kwadratowych kilometrów. Ludności jest około 35 milionów, czyli tyle mniej więcej co w Królestwie włoskiem. Miasta Odesa, Charków i Kijów staną się środowiskami handlu i kultury w przyszłej Ukrainie. Ukraina, bez Krymu, którego północna część jest ukraińską, posiada wybrzeże morskie długości przeszło 1000 kilometrów, a przepływa ją Dniestr, Dniepr i Don. Ukraina jest najcenniejszą częścią rosyjskiego państwa w Europie. Cały prawie kraj ma urodzajną glebę, wydającą jedną trzecią całej produkcyi Rosyi. Obszar uprawny podany jest na 43 milionów hektarów. Roczna produkcya pszenicy, żyta i jęczmienia wynosi 150 milionów metrycznych centnarów. Ilość bydła oceniają na 30 milionów sztuk. Poza tem kraj daje 20 milionów tonn węgli, z tego większa część w zagłębiu Donu. Znajdują się tu również pokłady rudy manganowej, 100 milionów pudów surowego żelaza i 86 milionów pudów stali.

Naturalnemu bogactwu kraju odpowiadają istniejące drogi komunikacyjne i koleje żelazne. Na stosunki rosyjskie komunikacya jest niezwykle dobrze rozwiniętą; centrum jej jest Kijów, z którego rozchodzi się sieć kolejowa na wszystkie strony. Wielka ilość obligacyj kolei moskiewsko-kijowsko-woroneżskiej znajduje się w posiadaniu niemieckiem. Wielka własność na Ukrainie tworzy olbrzymie latyfundya, będące w ręku szlachty polskiej, która kulturę kraju podniosła bardzo wysoko. — Własność ziemska całej Ukrainy jest prawie w połowie w rękach polskich.

»Przegląd Poranny« bardzo słusznie zwraca uwagę, iż na Chełmszczyźnie, którą w traktacie brzeskim przyznano Ukrainie, rozwinąć się winna wytężona praca polska, wykazująca polski charakter tej części naszej ojczyzny. Traktat pokojowy mówi bowiem o tem, iż dokła

dne wymierzenie granicy zostanie powierzone komisyi, która będzie brała pod uwagę dane etnograficzne.

»Każde miasto — pisze ten dziennik — i każda gmina wiejska musi przeprowadzić u siebie jaknajdokładniejsze i najbardziej wiarygodne stwierdzenie istniejącego pod względem narodowym stanu rzeczy. Trzeba odrazu, nie tracąc czasu i nie odkładając tej pracy do ostatniej chwili postarać się, by każdy mieszkaniec owego terytoryum przyznanego Ukrainie, w ręce władz gminnych, albo odnośnego magistratu, albo wybranych na ten cel komitetów, złożył oświadczenie, do jakiej narodowości należy i jakiego jest wyznania.

»Niech więc ludność Chełmszczyzny i Podlasia zabierze się natychmiast do przeprowadzenia spisu etnograficznego! Niech pomoże jej inteligencya całego kraju! Niech młodzież przyjmie na siebie ciężkie porą zimową, lecz koniecznie obowiązki rachmistrzów, a dokonany i poparty dowodami obrachunek narodowy komisya mieszana niewątpliwie uwzględni. Polsce nie chodzi o duszołapstwo. Nie pożąda ona ani jednej wsi obcej. Pragnie tylko zachować swoje własne dzieci od zatraty i wynarodowienia. Praca ta musi być koniecznie przeprowadzona, trzeba się też z tem spieszyć.

Pod względem wyznaniowym Ukraińcy zostali gwałtem pod rosyjski synod postawieni. Religią ludu jest jednak wyznanie greckounickie, które Rosyanie w przeciągu wieku gwałtem usunęli.

Powrót uchodźców polskich z Rosyi.

W warszawskiem Towarzystwie ekonomistów i statystyków polskich wygłosił przed kilku dniami profesor Jan Dmochowski referat niezmiernie w chwili dzisiejszej aktualny o reemigracyi Polaków z Rosyi. Z odczytu tego wyjmujemy najważniejsze daty i cyfry.

Ilość uchodźców, podług przybliżonych danych, wynosi od 750 do 850 tysięcy, co wraz z 700.000 wojska tworzy ogółem 1 i pół miliona. Powrót tak licznej fali uchodźców winien być przeprowadzony planowo w porozumieniu z tamtejszemi organizacyami polskiemi. O ile państwo winno objąć kierunek, kontrolę, oraz dozór sanitarny i pomoc w aprowizacyi, o tyle całą opiekę społeczną, dotyczącą rozmieszczenia i wynalezienia pracy, oprzeć należy na współdziałaniu organizacyj społecznych, które winny ująć komitety gubernialne.

Organizacya tych komitetów przy współudziale Rady głównej opiekuńczej, Naczelnego Komitetu ratunkowego, oraz sejmików jest sprawą najpilniejszą, aby, szczególniej w pierwszym okresie powrotu, gdy uchodźcy żywiołowo wszelkiemi drogami przeć będą — placówki te były już zorganizowane, by rozmieścić dzieci w szkołach, chorych i inwalidów.

W najtrudniejszem położeniu znajduje się na obczyźnie ludność małorolna, która w liczbie 85.000 rozmieszczona jest po wsiach całej Rosyi w warunkach najniekulturalniejszego bytowania. Wskazaną wskutek tego byłaby kolejność podwójna: ekonomiczna, uwzględniająca tradne położenie i znaczenie gospodarcze uchodźców dla kraju — oraz terytoryalna, ze względu na technikę rozmieszczenia. Poza Kaliszem i powiatem kaliskim, emigracya z lewego brzegu była słaba, najsilniejsza zaś z powiatów pozagranicznych wschodnich — i ten fakt ułatwia rozmieszczenie terytoryalne. Z Warszawy, podług danych, wykwalifikowanych robotników wyemigrowało 21.000. Czas reemigracyi obliczać należy na 4—5 miesięcy.

W związku ze sprawą reemigracyi donoszą pisma warszawskie:

Do Warszawy przybyła większa liczba uchodźców polskich z Rosyi (około 200 ludzi). Przybyli oni z Mińska i z okolic. Władze niemieckie zatrzymały na czas pewien powracających w celu sprawdzenia ich dokumentów, poczem wszystkim, z wyjątkiem żołnierzy, pozwolono udać się do kraju. Uchodźcy opowiadają, że w samym Mińsku, oraz w okolicznych miastach i wsiach zgromadziła się olbrzymia liczba Polaków z całej Rosyi. Wszyscy oni pragną powrotu do Polski. Wobec nagromadzenia się tak wielkiej liczby uchodźców, drożyzna w Mińsku ogromna; cena funta chleba dochodzi niekiedy do trzech rubli.

Protesty.

PROTEST KRAK. TOW. LEKARSKIEGO. Na odbytem w dniu 16 lutego b. r. w Krakowie nadzwyczajnem posiedzeniu Towarzystwa lekarskiego krakowskiego miał prezes Towarzystwa prof. dr Krzyształowicz następującą przemowę:

„Cały naród przejęty dziś jedną myślą — odczuciem zamierzonego przez akcyę dyplomatyczną bezprawia — odczuwa krzywdę, która dotyka do głębi dusze wszystkich, myślących po polsku. Ale zraniona ciężko dusza nie oddaje się rozpaczy i żałości. Nie czas na bolesne okrzyki, bo całe społeczeństwo czuje, że potrzeba mu jedności, skupienia i zgodnego wysiłku, aby odporność swą zwiększyć i wzmocnić. Nigdy naród polski nie uznał żadnego rozbioru; tem więcej dzisiaj musimy znaleść tyle tężyzny w sobie, aby nie dać się zachwiać i zgnębić, ne dać odebrać sobie tego, co rdzennie nasze i mimo rozbiorów zawsze narodowo nasze było i jest. Głęboka ufność w niespożyte siły nieśmiertelnego narodu polskiego, ufność w nieprzedawnione prawa dawnej Rzeczypospolitej, obok jednolitej dziś woli narodu, doda nam sił do walki o prawa narodu — walki choćby najcięższej, doda sił do wytrwania. Łącząc się z ogólnym protestem przeciw zamierzonym gwałtom, przedkładamy następujący protest do uchwały:

„Lekarze, zebrani z inicyatywy Towarzystwa lekarskiego krakowskiego w dniu 16 lutego 1918 w Krakowie, odczuwając niesłychaną krzywdę i gwałt, zadany Narodowi Polskiemu przez zamierzone oderwanie od Polski ziem rdzennie polskich i uświęconych męczeństwem kilku pokoleń, łączą się z bezwzględnym protestem całego polskiego społeczeństwa".

Protest ten jednomyślnie uchwalono.

PROTEST KRAKOWSKICH INŻYNIERÓW KOLEJOWYCH. Krakowski oddział Związku Inżynierów kolei państwowych odbył dnia 16 b. m. swoje doroczne walne zgromadzenie, na którem uchwalono jednogłośnie rezolucyę, wyrażającą sprzeciw i oburzenie z powodu zamierzonego oderwania Chełmszczyzny i Podlasia od powstającego państwa polskiego. Zarazem stwierdzili zebrani inżynierowie kolejowi gotowość złożenia wszelkich tytułów i odznaczeń.

Ponadto zapadła następująca uchwała: 1) Wobec ciężkiej krzywdy, wyrządzonej narodowi polskiemu przez zawarty w Brześciu Litewskim układ, nie może oddział krakowskiego Związku inżynierów kolei państwowych istnieć dalej we wspólnym i koleżeńskim Związku z głównym zarządem Stowarzyszenia w Lincu, jako też z innymi oddziałami Związku niemieckiej narodowości. 2) Walne zgromadzenie uchwala, celem przeprowadzenia tego zerwania, rozwiązanie krakowskiego oddziału i złożenie pozostałej po likwidacyi gotówki na cele samoobrony narodowej.

PROTEST KRAK. TOW. SZTUK PIĘKNYCH. W niedzielę dnia 17 b. m. odbyło się w gmachu Towarzystwa sztuk pięknych posiedzenie zarządu, na którym członkowie jednomyślną uchwałą założyli protest przeciw pokojowi z Ukrainą kosztem ziem polskich.

SYONIŚCI KRAKOWSCY ogłaszają następującą odezwę »Do Narodu polskiego!«:

Poprzez świeże reminiscencye stare, poprzez dolę naszą i niedolę, silnym wyżłobił się rylcem w serca nasze i myśl naszą akt , pod którego obuchem wspólna pręży się nasza Wola. Jednej jesteśmy myśli:

Łączy nas wiara w zwycięstwo myśli demokratycznej. Łączy nas głos krwi, przelanej przez dwa równo deptane narody. Milkną żale i kargi, co wczoraj jeszcze zamącały nasz stosunek wzajemny i co oby czem prędzej w morzu utonęły wiecznego zapomnienia. Gdy jaśnieje majestat bólu Twojego, Narodzie Polski, klasa robotnicza Żydów w Polsce z Tobą na równi jest w pogotowiu. Ojcowie nasi w dziejowych chwilach, czyn swój z Twoim łączyli, ideałów wyrzekli się własnego Narodu. My poprzez ból i myśl własnego narodu i poprzez wspólne krzywdy stwierdzamy obecnie solidarność dla sprawy bratniego Narodu. Łączymy się w proteście! Niech żyje zasada samostanowienia narodów o sobie! Niech żyje wolna, zjednoczona republika Polska! Niech żyje naród żydowski! Precz z i aneksyonistami!

Kierownictwo zachodn.-galic. socyalistycznej partyi robotniczej żydowskiej »Poale-Syon«.

ZAKOPANE 18 lutego. (Kor. „N. Ref."). W przeddzień wiadomości o traktacie z Ukrainą odbył się tutaj teatr amatorski na rzecz domu zdrowia młodzieży polskiej „Odrodzenie". Zebrano około 2000 koron. Znaczną zasługę przypisać należy p. Pawlikowskiemu, który zajął się doskonale reżyseryą. W głównych rolach odznaczyli się pp.: Białkowski, Tarnowski, Zoffal i Brzeziński oraz pp.: Pawlikowska i Kossakówna.

Nastrój ogólny jest bardzo żywy. Gorączkowo czytamy świeże wiadomości. Zebranie dnia 18 b. m. zjednoczyło wszystkich Polaków bez różnicy sfer i stanów. Głos Zakopanego, w którem są artyści o europejskiej sławie, głos Żeromskiego, Reymonta, Wojciecha Kossaka i tylu innych, złączyi się z protestem i oburzeniem Polski całej.

ŻYDZI RZESZOWSCY WOBEC GWAŁTU BRZESKIEGO. Z Rzeszowa telegrafują nam: Rada wyznaniowa izraelickiej gminy w Rzeszowie w obecności rabinatu na posiedzeniu, odbytem 18 lutego 1918, uchwaliła jednogłośnie protest z powodu oderwania ziemi Chełmskiej i Podlasia od Królestwa Polskiego, uznając to zamierzone oderwanie jak ozamach na najświętsze prawa narodowe, następnie Rada kahalna z rabinatem na czele wzięła oficyalnie udział w obchodzie manifestacyjnym.

Kronika.

Kraków, 20 lutego.

ODWOŁANA KONFERENCYA. Zapowiedziana na dzisiaj na godzinę 6 wieczorem konferencya członków Rady miejskiej została odwołana.

STAN ZDROWIA PREZYDENTA DRA LEA w ostatnich dniach znacznie się pogorszył.

KURSA LITERACKIE (ulica św. Anny l. 2). Dzisiaj, we środę, wykład profesora dra Szyjkowskiego na temat: »Powieści poetyckie Byrona«. Jutro, we czwartek, profesor Łubieński mówić będzie o twórczości Mozarta z ilustracyą wokalną p. Preiłłowej. Początek o godzinie 6 wieczorem.

ZAPOMOGI DLA INWALIDÓW. Z Kraj. Stow. Czerw. Krzyża piszą nam:

W ostatnich czasach mnożą się wypadki, że inwalidzi wojskowi bezpośrednio po opuszczeniu szpitali, będąc bez zajęcia, a często pozbawieni środków pieniężnych zwracają się o zapomogi do Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża. Opieka jednak nad wydalonymi z wojska należy do innych instytucyj, a mianowicie w pierwszym rzędzie do „Krajowej Komisyi Opieki nad inwalidami", utworzonych w poszczególnych krajach koronnych, celem niesienia pomocy inwalidom. Po za tem istnieje „Fundusz Opieki Wojennej m. ces. Karola" w Wiedniu, IX. Berggasse 32, do którego inwalidzi, potrzebujący zapomogi, wnosić mogą swoje podania bez opłaty stemplowej. Podania inwalidów, (ich rodzin, jakoteż wdów i sierót po poległych na wojnie) przynależnych do Węgier, przyjmuje Krajowe Biuro Opieki Wojennej w Budapeszcie VI. Vilmos Czaszar-ut Nr. 87, a poddanych bośniackohercegowińskich, Stowarzyszenie Opieki Wojskowej w Sarajewie. Podania wdów i sierót, które straciły w tej wojnie mężów, względnie ojców, a przynależą do austryackiej części monarchii należy wnosić do c. k. austryackiego wojskowego Funduszu dla wdów i sierót w Wiedniu, III. Auenbruggergasse Nr. 2. Wszelkie tedy podania inwalidów, względnie ich rodzin o zapomogi, zwrócone do Stowarzyszenia Czerw. Krzyża chybiają zupełnie celu i opóźniają jedynie pomoc tak często nieodzowną i konieczną dla petentów.

LEKARZE WETERYNARYJNI. Aby przynajmniej w części zapobiedz dającemu się dotkliwie uczuwać ludności cywilnej brakowi lekarzy weterynaryjnych, wyjednało ministerstwo rolnictwa u dotyczących władz zezwolenie, na podstawie którego wolno pozostającym obecnie w służbie wojskowej dyplomowanym lekarzom weterynaryjnym wykonywać cywilną praktykę weterynarską, o ile interesy wojskowe na to zezwalają.

Ponieważ zaś w przypadkach wykonywania cywilnej praktyki weterynarskiej konieczne jest zapewnienie możności porozumienia się lekarzy weteryanaryjnych z ludnością cywilną w jej ojczystym języku, przeto zarządzono równocześnie, że w tych wojskowych okręgach terytoryalnych, w których mieszkają różne narodowości, ma się uwzględnić przy służbowych przeniesieniach lekarzy weterynaryjnych ich znajomość odnośnych języków w kraju używanych.

Zgłoszenia wszystkich tych dypomowanych lekarzy weterynaryjnych, którzy korzystając z powyższego zezwolenia chcieliby wykonywać praktykę weterynarską w Krakowie, przyjmować będzie M. Biuro weterynaryjne (gł. gmach magistratu, oficyny III p., od ul. Poselskiej), w godzinach urzędowych (od 12-ej do 1-ej w południe) codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

ŚNIEG. Od dwóch dni aura zmieniła się o tyle, iż znikł ostry północny wiatr i mróz nie dokucza już tak dotkliwie jak poprzednio. Wczoraj termometr wskazywał 3 stopnie, dzisiaj 5 stopni mrozu. Ostatni spadek temperatury dał się dotkliwie we znaki ubogiej ludności, nie mającej ani węgla ani ciepłej odzieży.

ZBRODNIA OBŁĄKANEGO. Policya krakowska aresztowała wczoraj i odstawiła do sądu krajowego karnego właściciela dóbr z Królestwa Polskiego, Kazimierza Cz., pod zarzutem zbrodni dzieciobójstwa. Aresztowany w przystępie szału otruł strychniną swoją 3-miesięczną córeczkę, po którą przyjechał do Krakowa. Aresztowany jest umysłowo chorym i dlatego nie zdaje sobie zupełnie sprawy z popełnionego czynu, popełnionego w Krakowie jeszcze w zeszłym tygodniu. Zwłoki ofiary zapakował do walizki i wyjechał do swojego majątku do Królestwa Polskiego i tam ukrył je w piwnicy. Rodzina zawiadomiła o wszystkiem tamtejsze miejscowe władze policyjno-sądowe, lecz p. Cz. zdołał przed niemi umknąć i dopiero wczoraj po przyjeździe do Krakowa został przez policyę tutejszą aresztowany.

OTWARCIE GRANICY OD KRÓLESTWA. Od kilku dni nastąpiło zupełne otwarcie dawnej granicy pomiędzy Królestwem a ks. krakowskiem na obszarze powiatu miechowskiego. Dzięki temu mieliśmy wczoraj, we wtorek, w Krakowie na targu wcale obfity dowóz mleka, masła, jaj i innych artykułów przez włościan z Królestwa. Włościanie ci, ucieszeni z takiego obrotu rzeczy, zapowiadają dalszy dowóz w piątek, nie są pewni tylko, czy teraźniejszy stan się utrzyma. Obecnie, według ich opowiadań, nikt przewozu nie broni, nie ma na dawnej granicy ani jednego żołnierza, ani jednego strażnika skarbowego.

Jak donosi „Naprzód", na komorze w Michałowicach straż skarbowa i żandarmerya od niedzieli nie funkcyonują. Legitymacyi na granicy nikt nie sprawdza. Porządku pilnuje polska milicya, utworzona na razie ze straży ogniowej. Rada gminna w Michałowicach, która utworzyła milicyę, uchwaliła jednocześnie protest przeciwko oderwaniu Chełmszczyzny. W Słomnikach również od niedzieli funkcyonuje milicya obywatelska. W Miechowie po wyściu komisarzy z lokalu „Kreiskomendy" ludność zniszczyła wszystkie papiery urzędowe. W niedzielę odbył się w Miechowie wiec i pochód demonstracyjny, zorganizowany przez polskie stronnictwo ludowe.

Wojsko (kompania Rusinów) zachowywało się spokojnie, choć w dawnym lokalu monopolu wódczanego był przygotowany karabin maszynowy.

Z Kraju.

STAN ZDROWIA HENRYKA WODZICKIEGO, który został postrzelony w głowę ciężko ranny w czasie znanych zajść we Lwowie, jest, jak donoszą dzienniki lwowskie, bardzo poważny. Obecnie uległa u chorego prawa część ciała paraliżowi, chory utracił mowę. Lekarze twierdzą, że nawet w razie uratowania młodego tego życia, następstwa choroby będą długotrwałe.

KONKURS NA ZASIŁKI z funduszu pomocy wojennej T. N. S. W. im. dr L. Dembowskiego do wysokośc 100 K rozpisuje Zarząd główny Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych we Lwowie (Małeckiego 5). Ubiegać się mogą członkowie najbliższej rodziny po poległych na polu walki nauczycielach szkół średnich, wnosząc podania do Zarządu głównego Towarzystwa za pośrednictwem Zarządów Kół T. N. S. W. miejscowych, które przedłożą swoje wnioski do 25 lutego b. r.

Z Królestwa Polskiego.

† DR JÓZEF WOLFF. Z Warszawy telegrafują: Wczoraj zmarł tu po operacyi dr Józef Wolff, redaktor »Tygodnika Ilustrowanego«, współwłaściciel firmy księgarskiej »Gebethner i Wolff« w Warszawie, przeżywszy lat 52.

Odkładając z powodu spóźnionej pory bliższe szczegóły biograficzne o zmarłym do następnego numeru, zaznaczamy, że świat literacki Warszawy traci w zmarłym jedną z najbardziej znanych osobistości, która w stosunkach prasowych i wydawniczych odegrała wybitną rolę. Ś. p. Józef Wolff cieszył się zasłużoną sympatyą w szerokich kołach świata literackiego i publicystycznego Warszawy.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 22 b. m.

PRACA W MINISTERSTWACH POLSKICH. Z Warszawy donoszą:

We wszystkich ministerstwach opracowywane są obecnie szczegółowe sprawozdania z ich dotychczasowej działalności. Ma to być informacya dla nowych ministrów. Wszyscy ministrowie w dalszym ciągu kierują sprawami bieżącemi swoich wydziałów, nie rozpoczynając prac nad nowymi projektami.

KONTRYBUCYE NA WARSZAWĘ w kwocie 2.000.000 marek nałożyli, jak »Ilustrowany Kuryer Codzienny« donosi, Niemcy za manifestacye chełmskie.

POSTERUNKI WERBUNKOWE W CHEŁMSZCZYŹNIE. Personal urzędów zaciągowych do wojska polskiego w Chełmie, Krasnymstawie, Biłgoraju i innych miastach na Chełmszczyźnie przybył już do Warszawy. Biura zaciągowe zwinięto.

WYJĄTKOWE ZARZĄDZENIA. Z Piotrkowa donoszą: Na murach miasta pojawiło się następujące obwieszczenie:

Ze względu na utrzymanie spokoju i porządku publicznego zarządza się aż do odwołania, co następuje: 1) Wszystkie restauracye, wyszynki, piwiarnie, cukiernie, kawiarnie, mleczarnie, herbaciarnie, jadłodajnie, kuchnie ludowe i t. p. przedsiębiorstwa muszą być punktualnie o godzinie 8 wieczorem zamknięte. 2) Wszelkie zebrania i grupowania się tak na ulicach, jak i na placach publicznych są surowo zakazane. 3) Każde wykroczenie przeciwko spokojowi i porządkowi publicznemu będzie wszystkimi do dyspozycyi stojącymi środkami energicznie stłumione. — Piotrków, dnia 14 lutego 1918 r. — Mach, major.

STAN OBLĘŻENIA, wedle doniesienia »Ilustrowanego Kuryera Codziennego«, ogłosili Niemcy w Częstochowie, Łodzi i Włocławku z powodu manifestacyjnych strajków i pochodów.

OKRADZENIE ARTYSTKI. Pisma warszawskie donoszą, że znaną artystkę teatrów p. Alinę Gryficz Mielowską odwiedzili w mieszkaniu jej przy ul. Nowogrodzkiej 4, złodzieje i zabrali jej kosztowności i garderobę wartości 10.000 marek.

Ze świata.

NOMINACYA LEDNICKIEGO. — Pismo »The Westminster Gazette«, wychodzące w Londynie, podaje pod datą dnia 25 stycznia wiadomość, że Lednicki został mianowany przez Polską Radę Regencyjną pełnomocnikiem dyplomatycznym w Petersburgu.

ZAWIESZENIE POLSKICH PISM DLA NIEMCÓW. Jak donosi warszawska »Gazeta Poranna«, wychodzący w Wiedniu pod redakcyą dra Wł. L. Jaworskiego tygodnik »Polen« oraz wychodzący w Berlinie dwutygodnik »Polnische Blätter« w Feldmanna, mają być w tych dniach przez wydawców zawieszone.

LENIN LĘKA SIĘ O SWOJE ŻYCIE. Od chwili odkrycia spisku w redakcyi pisma »Dieło Naroda«, organu socyal-rewolucyonistów, Lenin żyje w ustawicznej trwodze. Lęka się o swoje życie tak dalece, że nie leczy się u lekarza Rosyanina, lecz szuka pomocy lekarskiej u doktora, który, jako jeniec austryacki, dostał się do Petersburga. W szpitalu, w którym zamordowano Kokoszkina i Szyngarewa, gdzie wielu maksymalistów się leczy, urzędują sami austryaccy lekarze, gdyż każdy rosyjski lekarz jest podejrzany o należenie do spisku.

CAR ŻYWI SIĘ NA KARTKI. Urząd żywnościowy w Tobolsku pod naciskiem komisarzy uczuł się zmuszonym poddać całą rodzinę carską i jej domowników systemowi kartkowemu. Para cesarska i jej dzieci otrzymują miesięcznie 30 funtów mąki, 1 i pół funta cukru i pół funta masła.

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO.

We środę, dnia 20 b. m.: »Aszantka« Włodzimierza Perzyńskiego.

We czwartek dnia 21 b. m.: »Zawód« Szukiewicza.

W piątek, dnia 22 b. m.: »Aszantka« Włodzimierza Perzyńskiego.

W sobotę, dnia 23 b. m.: »Zawód« Szukiewicza.

ZMARLI.

Klemens Biliński, emer. prof. gimnazyalny, dyrektor pryw. seminaryum nauczycielskiego, umarł w Rzeszowie w 81 roku życia.

Stanisław Kaprowicz, prof. gimnazyum realnego w Łańcucie, umarł 18 b. m. w 46 r. życia.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 20 lutego.

ZWOLNIENIA DZIENNIKARZY POLSKICH OD SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Wiedeń. Minister obrony krajowej w odpowiedzi na interpelacyę posła hr. Baworowskiego i tow. z dnia 16 listopada w sprawie traktowania podań prasy polskiej o zwolnienia przez oddział dla zwalniań odpowiedział:

Nie potrzeba żadnych objaśnień, że oddział dla zwalniań wszystkie podania o zwolnienia traktuje według tych samych objektywnych zasad, że zatem prasa polska nie inaczej jest traktowana, jak prasa innych narodów. Z tego powodu także w uznaniu powodów dla zwolnienia, przedłożonych na nowo, zwolnieni zostali trzej redaktorzy »Nowej Reformy«: Tadeusz Dąbrowski, Józef Heynar i Roman Pilarz, rozporządzeniem E. G./I Nr 76447 z 1917 tymczasowo do 31 marca 1918.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca: RUDOLF OSMAN.

Młody człowiek inwal., poszukuje posady w charakterze dozorcy placowego lub do pomocy magazyniera. Zgłoszenia pod „Magazynier" przyjmuje Biuro ogłoszeń Stattera, Kraków, ulica Grodzka 13 1537 2 2

Panienka z dobrego domu, posiadająca dłuższą praktykę biurową, umiejąca pisać na maszynie, poszukuje zajęcia od godz. 1—3 i od 6—8 wieczór. Zgłoszenia piśmienne pod J. S. 146. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1050 4 0

Wodociągi, pompy, łazienki, klozety i t. d., oraz wszelkie reperacye w zakres ten wchodzące wykonuje 677 3 3 Zakład instalacyjny Józef Lasko Kraków, ul. Mikołajska 5. Telef. 3393.

Konc. Biuro pisania i powielania na maszynach H. Pałuskiej, Kraków, Floryańska 35 wykonuje wszelkie prace w języku polskim, franc. i niem. szybko, starannie i punktualnie. 505 12 12 Tamże wzorowa SZKOŁA pisania na maszynach. Kupno i sprzedaż maszyn do pisania. — Biuro mieszkań dla kształcącej się młodzieży.

Egzaminowany nauczyciel, długoletni kierownik szkół języków w kraju i za granicą, udziela osobnych i zbiorowych lekcyj jęz. niemieckiego metodą praktyczną (konwersacya od pierwszej chwili). Warunki b. przystępne. Za posady ręczy się. Piśmienne zgłoszenia adresować proszę: Kraków, fach pocztowy 53. 1460 5 5

Zakład kosmetyczny Fr. Budziaszek Kraków, ul. Grodzka 3, I p. poleca wielki wybór artystycznych fryzur. Panie, które mają siwe włosy lub za mało, mogą z wielką łatwością nakryć wszelkie braki na artystyczne korzystny wygląd. 9171

Kucharka lat ..., z lepszego domu, poszukuje posady. Może zająć się gospodarstwem, także i gotowaniem. Zgłoszenia do p. Kleinbergera, ul. Brzozowa 15, II piętro. 1570 5 0

Języki: Angielski Francuski Niemiecki itd. Początki, Konwersacya, Gramatyka, Korespondencya, Literatura. Lekcye osobne i zbiorowe od 6 koron miesięcznie. Instytut Ansona ul. ...wska 17. 267 17 0

Z Najwyższego zezwolenia Jego ces. i król. Apostolskiej Mości. III nadzwyczajna c. k. Loterya państwowa na cele opieki wojennej. Ta loterya w gotówce obejmuje 21.146 wygranych gotówką w ogólnej ilości 625.000 koron. Główna wygrana: 200.000 koron. Ciągnienie nastąpi jawnie w Wiedniu 21 lutego 1918 Los kosztuje 4 korony. Losy są do nabycia: w oddziale loteryj dobroczynnych, Wiedeń III., Vordere Zollamtsstrasse 5, w biurach c. k. loteryi klasowej, w kolekturach loteryjnych, trafikach, w urzędach podatkowych, pocztowych, telegraficznych i kolejowych, w kantorach wymiany i t. d. — Dla kupujących losy płacy gry zadarmo. — Przesyłka losów wolna od opłaty pocztowej. Z c. k. Gener. Dyrekcyi loteryj państwowych. 855 0 10 (Oddział loteryj na cele dobroczynne).

Kalafiory Haagego wczesne, silne, z wazoników rozsady do inspektów 100 sztuk 40 K sałaty cesarskiej „ „ 4 „ majowej „ „ 4 „ wysyła, jak długo zapas starczy, Zakład ogrodniczy Ignacy Puc. Bochnia. 1201 6 6

Elektryczne latarki oszczędnościowe, wspaniałej jakości, bezpieczniki, i t. p. przybory elektryczne poleca najtaniej, naprawia lampy elektryczne, przenośne P. Filomeicz, optyk i mechanik, Kraków, ul. Karmelicka 15. Telefon 3175. 1213 18 15

Wielki wybór haftów i koronek oraz kołnierzyków damskich poleca 1312 5 5 Ansfeld, Kraków, Długa 30.

Zarząd dóbr Wielka Wieś poczta Wojnicz ma kilka cetnarów koniczu czerwonego, wolnego od kanianki, do sprzedania. Certyfikat załącza się. 1660 3 3

Założona w r. 1884 Pierwsza zachodnio-galicyjska fabryka korków i skład kapsli metalowych do flaszek Bernarda Mieszczanina w Krakowie, przy ul. Grodzkiej 60. 116 23 25

Miłosierdziu publicznemu polecą się dwie ciężko chore kobiety: matkę i córkę, pozbawione wszelkich środków do życia i pomocy. Nędza sprawdzona. Datki przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" dla Julii H. 4987

Bracia Tercyarze Św. Franciszka (Bracia Albertyni) posługujący ubogim w Krakowie, Kazimierz, ulica Krakowska L. 43 Telefon 3213 sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe. Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i politurowania. 17 5 0 Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie.

Kupuję garderobę męską, używaną; płacę najwyższe ceny. Napisać korespondentkę do L. Schmausa, Kraków, ul. Szeroka l. 22. 1576 5 10

Staruszka przez kalectwo niezdolna do pracy, znajduje się w przykrem położeniu. Prosi litościwych o pomoc. Łaskawe datki przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod B. C. lub podaje adres. 80 9 0

Dentyści! Płyty gumowe do zębów, nie gatunek wojenny, lecz świeży, pierwszorzędny towar oryginalny poleca, dopóki starczy zapas, fabryka gumy „Olla", Wien, II, Praterstrasse 57. 1079 7 8

Poleca się litościwym sercom staruszkę, 85-letnią, nie zdolną do pracy, a nie mającą żadnych środków na utrzymanie. Datki przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod M. R. 2773 8 0

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Pod zarządem Drukarnia ... Gołski